

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 247 (8174).

Sobota, dnia 24 października 1925 r.

Rok XXXIII.

O
A
Z
A

Od czwartku 22 października r.b. **ULTRA SENSACJA** dla żądnych wrażeń
rywal **HARRY PEELA** niezwykły **SAETTA** amerykańskim
„**PRZYGODY SAETTY**”

NAD
PROGRAM:

„**Królowa cnoty i urody w Warszawie**”.

Bilety od 70 gr.

Początek seansów o godz. 6-ej wiecz.

Ostatni seans o godz 9½.

O
A
Z
A

EGZYSTUJE
od roku 1883.

NAJSTARSZY

EGZYSTUJE
od roku 1883.

ZAKŁAD MASARSKI

Stanisława HERBICHA

wprowadził dla wygody Szanownej Klienteli

DZIAŁ MIĘSNY

po cenach rynkowych, a także poleca wędliny
znane ze swej dobroci po cenach
konkurencyjnych!

EGZYSTUJE
od roku 1883.

1968

EGZYSTUJE
od roku 1883.

Posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 23. PAT. Sejm na wczorajszym rannym posiedzeniu przystąpił do dalszej dyskusji budżetowej. Pierwszy zabrał głos pos. Romocki (Ch. D.). Mówca ten wstęp poświęcił sprawie polityki zagranicznej w szczególności wynikom konferencji w Locarno zarzucając min. Skrzyńskie mu nie dość jasne patrzenie na rzeczywistość, przyczem zapowiedział, że stronnictwo jego będzie żądało obmyślenia innych środków, stworzenia większej gwarancji, dla naszych granic zachodnich. Omawiając w dalszym ciągu swego przemówienia poszczególne działy administracji państwowej, pos. Romocki co do spraw wewnętrznych zarzuca niewystarczalność dotychczasowej walki z bandytyzmem, brak koordynacji w postępowaniu różnych władz, oraz lekceważenie interesów obywateli. Co do spraw gospodarczych mówca twierdzi, że dopiero zachwianie się kursu złotego zwróciło uwagę ruchu na konieczność obrony i popierania produkcji krajowej. Mówiąc o kwestji przedłużenia dnia pracy, mówca zwraca uwagę na konieczność traktowania tej sprawy łącznie ze stanem rzeczy istniejących w Niemczech, krytykując tutaj działalność min. Sokala która zdaniem mówcy, godzi w interesy robotnika polskiego przez osłabienie zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu. Stronnictwo mówcy nje ma zaufania do min. Sokala, ja zapowiedzia na przez rząd polityka umiarkowanego protekcyjnalizmu zdaniem pos. Romockiego, powinna dążyć do modernizacji naszego przemysłu i do utrzymania cen hurtowych o ile możliwość na jak najniższym poziomie. Co się tyczy utrzymania parytetu złotego, to mówca nie jest zwolennikiem osiągnięcia tego celu drogą interwencji. Przy ściąganiu podatku mówca zarzuca rządowi zbyt optymistyczną ocenę zdolności płatniczej ludności.

Przeszedłszy wreszcie do budżetu, pos. Romocki stwierdza, że jest on nie realny po stronie dochodów, nieoszczędny zaś po stronie wydatków.

Pos. Chądzyński (NPR.) twierdzi, że obok kryzysu ekonomicznego i finansowego przeżywamy kryzys polityczny, polegający na rozbiciu się stronnictw poprzedniego i obecnego Sejmu, a niemożności stworzenia kompromisu i większości parlamentarnej. Nietylko rząd jest winien, jak tego dowodzą posłowie Frostig i Byrka. Trzeba zajrzeć głębiej w siebie, t.j. sejmowi nie oszczędzać. W dalszym ciągu swego przemówienia mówca dłużej zatrzymuje się nad zagadnieniem konsumpcji poczem przechodzi do kwestji bezrobocia i ubolewa, że wśród bezrobotnych, których liczba już dochodzi do 300 tys. osób, zaledwie 60 proc. pobiera zasiłki. Mówca domaga się zmiany ustawodawstwa socjalnego w kierunku objęcia wszystkich bezrobotnych akcją zasiłkową. W sprawie wydatków na wojsko Narodowa Partja Robotnicza ma stanowisko ustalone. Gdyby wizyta Cziczerina w Warszawie — mówił pos. Chądzyński — rzeczywiście dała nam odprężenie stosunków na wschodzie i gdyby konferencja w Locarno rzeczywiście przyniosła pokój w Europie, to niewątpliwie poszlibyśmy na redukcję armji, ale dziś, kiedy tej pewności niema, nie może być o tem mowy. Zmiana jednego rządu na drugi nie byłaby załatwieniem przesilenia gospodarczego i politycznego.

Posł Piesch (Zjedn. Niem.) twierdzi, że nasza polityka zagraniczna doprowadziła z wolna do osamotnienia naszego państwa. Czy okazana nam dziś przez niektóre państwa przyjaźń wynika z pobudek egoistycznych, to pokaże przyszłość. Obecny rząd zdaniem mówcy nie stoi na wysokości zadania zarówno w dziedzinie gospodarczej,

jak i politycznej. Z tego powodu zjednoczenie niemieckie jedyne wyjście z sytuacji widzi w dymisji gabinetu p. Grabskiego.

Ks. pos. Ilkowi (w imieniu Klubu ukraińsko-włociańskiego zgłosił szereg postulatów m. in. żądał rewizji stanowiska rządu w sprawie autonomji dla 3 województw wschodnio-galicyskich oraz w sprawach politycznych odnośnie do narodu ukraińskiego uzależniając stosunek swój do rządu od spełnienia tych postulatów.

Ks. pos. Stankiewicz (Klub białor.) uskarża się na uposzczenie sądów na Białej Rusi, na samowolę administracji, na szykanę prasy, oraz na niszczenie szkolnictwa białoruskiego. Klub mówcy głosować będzie przeciwko rządowi pana Grabskiego.

Pos. Chrućki (Klub ukr.) uskarża się na ucisk gospodarczy i narodowościowy w stosunku do ludu ukraińskiego.

Pos. Wojewódzki (niezależna partja chłopska) przemawiał przeciwko udzieleniu rządowi p. Grabskiego jakichkolwiek pełnomocnictw i wypowiedział się za natychmiastowem zawarciem ścisłego sojuszu z Rosją sowiecką. Rządowi obecnemu jako burżuazyjnemu klub mówcy, odma wia zaufania.

W odpowiedzi na zarzuty posła Wojewódzkiego w sprawie rzekomego znechęcania się nadzwyczajnymi politycznymi w Białymstoku, wicem. sprawiedliwości Siennicki złożył wyjaśnienia, z których wynika, iż zarzuty są albo zgoła bezpodstawne, albo przesadzone. Wniosek pos. Frostiga o otwarcie dyskusji nad oświadczeniem wicemin. sprawiedliwości odłożono do jutrzejszego posiedzenia, które odbędzie się o godz. 10 przedpołn.

Na tem posiedzenie zamknięto.

O zmniejszenie stanu liczebnego armji.

WARSZAWA, 23.10. Jak się dowiaduje Kurjer Poranny klub poselski P. P. S. złożył do łaski marszałkowskiej wniosek o ograniczenie stanu liczebnego wojska na r. 1925 do 150,000 ludzi, oraz drugi wniosek, domagający się, aby czas trwania służby wojskowej we wszystkich rodzajach broni oznaczony został na rok jeden.

Wnioski powyższe umotywowane są koniecznością ograniczenia budżetu na r. 1926.

Polski Port Amunicyjny w Gdańsku.

GDĄŃSK, 23.10. PAT. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Portu na którym dokonano ostatecznego rozgraniczenia Westerplatte w związku z budowanym tam polskim basenem amunicyjnym. Rzecznik Ligi Narodów kapitan marynarki włoskiej hr. Gravina, który przeprowadził w tej sprawie w Gdańsku kilkudniowe studia, przedłożył Radzie Portu swą opinię w sprawie rozgraniczenia półwyspu, który Rada Portu w całości zaakceptowała. Decyzja ta jest ostateczna i nieodwołalna. Postanawia ona m. in. że wybrzeże Westerplatte od strony morza oddane zostaje całkowicie Polsce. Radzie Portu oddano molo portowe, oraz na wybrzeżu od strony kanału pas ziemi szerokości 15 metrów. Niemiecka prasa gdańska omawiając powyższe orzeczenie Rady Portu, wyraża żywe niezadowolenie z powodu tej decyzji, uważając ją za krzywdzącą dla Gdańska.

Konflikt Bułgarsko-Grecki.

SOFJA, 23.11. PAT. Rząd grecki nie udzielił dotychczas żadnej odpowiedzi na 3-krotnie powtórzoną propozycję rządu bułgarskiego dotyczącą ustalenia śledztwa celem skonstatowania odpowiedzialności za wypadki graniczne. W związku z tem bułgarska Ag. Telegr. wyraża przypuszczenie, iż cała ta sprawa była przez Grecję z góry ułożona.

SOFJA, 23.10. PAT. Bułgarska Agencja Telegr. potwierdza wiadomość, że oddziały greckie z artylerią wkroczyły do Bułgarii. Na pograniczu zostało zabitych 5 strażników bułgarskich. Grecy zajęli kilka miejscowości pogranicznych. Kilka pocisków artylerji greckiej padło na Petrycę.

ATENY, 23.10. PAT. Konflikt grecko-bułgarski doznał lekkiego złagodzenia dzięki interwencji posłów angielskiego i francuskiego. Obaj posłowie na krótko przed wręczeniem ultimatum, od-

wiedzieli zastępcę ministra spraw zagr. Kadzikiriskasa i uzyskali w następstwie swych przedstawień złagodzenie brzmienia noty. Bułgarki pełnomocnik wręczył zastępcy greckiego ministra spraw zagr. propozycję utworzenia mieszanej grecko-bułgarskiej komisji, któraby miała za zadanie zbadanie przyczyny starcia pod Venles. Rząd grecki odmówił jakiegokolwiek oświadczenia Bułgarii w tej sprawie, ponieważ w walce brali udział nie komitadży, lecz regularne wojsko bułgarskie.

LONDYN, 23.10. PAT. Pisma donoszą z Aten, że Grecy zajęli Petrycę. Według informacji Sofji, Bułgaria postanowiła zaprotestować wobec Ligi Narodów przeciwko najściu wojsk greckich na terytorjum bułgarskie, oraz domagać się od sprzymierzonych upoważnienia do ogłoszenia mobilizacji w celu obrony nienaruszalności terytorjum bułgarskiego.

Proces Muraszki.

NOWOGRÓDEK, 23.10. PAT. Dziś rozpoczęła się w tutejszym Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko Józefowi Muraszce, oskarżonemu z art. 453 k. k. o zabójstwo przeznaczonych do wymiany Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Rozprawie przewodniczy prezes Sądu Okręgowego Lucjan Bochwic, oskarża prokurator Rudnicki z Warszawy i prokurator Kubaszkiewicz. Obronę stanowią adwokaci: Stanisław Szurlej i Marjan Niedzielski. W imieniu powodów cywilnych wystąpili adwokaci Duracz i Honigwill. Po odczytaniu aktu oskarżenia, przewodniczący udzielił głosu oskarżonemu Muraszce, który przyznał się do winy, mówiąc: Przyznaję się do zastrzelenia dwóch wściekłych psów. Za to przewodniczący musiał przywołać go do porządku. Opowiadając dalej o przejściach swoich z czasu pobytu w Rosji sowieckiej, podsądny twierdził, że doznał tam szeregu krzywd, poczem podał przebieg swej służby wojskowej w forma-

cjach wojskowych w Rosji, w armji polskiej, oraz policji państwowej. Dalej podsądny oświadczył, że w życiu przyświecała mu zawsze idea miłości Ojczyzny i dlatego przestępstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza specjalnie go oburzały. O przyjeździe do Stołpców Bagińskiego i Wieczorkiewicza podsądny dowiedział się bezpośrednio przed ich przybyciem. Zabójstwa dokonał w silnym podnieceniu, nie zdając sobie dokładnie sprawy z tego co czyni.

Z kolei przystąpiono do badania świadków. Pierwszy zeznawał inspektor bezpieczeństwa publ. Konrad Mackiewicz, następnie szereg świadków, którzy uczestniczyli przy przewozie Bagińskiego i Wieczorkiewicza i po przesłuchaniu prezesa komisji repatriacyjnej Kulikowskiego, dalsze badanie świadków odłożono do jutra.

Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Dalszy ciąg rozprawy Steigera.

LWÓW, 23.10. PAT. Na wczorajszej rozprawie przeciwko Steigerowi przesłuchiwano świadka Marjana Langiewicza, starszego majstra pyrotechnicznego wydziału uzbrojenia D. O. K. VI. Zaraz po wypadku na wezwanie komendy miasta przyszedł świadek na miejsce, a zobaczywszy na ulicy rozsypany materiał na przestrzeni od 1 do 1½ metra odrazu poznał że ma do czynienia z materiałem wybuchowym.

Przedewszystkiem znalazł na miejscu puszkę w kształcie walca, kilka kawałków żelatyny wybuchowej, 4 spalinki t.j. naboje, wypełnione piorunotęcią, a obok tego dynamon i ekrazyt. Oprócz tego znalazł kawałek ołowiu wagi 48 gram. Świadek, zbadawszy te rzeczy, udał się do województwa, aby je pokazać adiutantowi p. Prezydenta Rzeczypospolitej, a następnie udał się do laboratorium gdzie poddał całą partię analizie. Na pytanie obrońcy świadek stwierdza, że nie znalazł tam urządzenia zegarowego, ani też naboju a jedynie ślady stopinu, który ma te własności, że powodu je wybuch po zapaleniu lontu. Z kolei przestuchiwano rzeczoznawcę, majora Kopacza Adama i por. Sudre. Stwierdzają oni, że to nie była petarda (bo petarda jest zwykłym nabojem otwartym)

lecz nabój zamknięty. Składała się on z tekturowego walca nabitego jakazytem, dynamonem i żelatyną wybuchową. Oprócz tego znajdowały się w środku 44 spalinki i kawałek ołowiu. Siła wybuchowa tej bomby wynosi 50 do 60.000 kg, to znaczy, że zdolna była podnieść 60 do 160 ton na wysokość jednego metra. Gdyby bomba ta wybuchła na powozie p. Prezydenta, wszystkie osoby, znajdujące się tam, straciłyby życie, gdyż mogła ona działać niszcząco na przestrzeni 10 metrów. Bomba, skonstruowana była przez osobnika dobrze obeznanego z przedmiotem, lub sporządzona według wskazówek fachowców, — że nie wybuchła, był to tylko przypadek, który zawdzięczać należy temu, że materiał wybuchowy przy upadnięciu na ziemię, rozsypał się. Ponieważ ekrazyt potrzebuje silniejszej detonacji, a lont był widocznie za słaby, przeto ekrazyt nie zapalił się. Dynamon przesiąknął wilgocią lontu i również nie eksplodował. Jedynie zapaliła się żelatyna eksplodująca, lecz wobec tego, że rozsypała się, nie spowodowała działania. Są ślady, że jedna płonka w bombie eksplodowała, jednak nie zdołała zapalić materiału. Na tem rozprawę odroczono do jutra do godz. 9-ej.

Nacjonalści niemieccy przeciw traktatowi w Locarno

BERLIN, 23.10. PAT. Niemiecko-narodowa frakcja Reichstagu uchwaliła następującą rezolucję: Frakcja nie widzi w rezultatach konferencji w Locarno spełnienia ich warunków, które uważa za niezbędne dla przyszłości narodu niemieckiego. Nadto frakcja uważa, że rezultaty te nie odpowiadają warunkom przedstępny, których spełnienie miało poprzedzić zawarcie paktu, oraz że nie dają one żadnego zadość uczynienia za ofiary, uczynione ze strony niemieckiej. Z tych względów frakcja oświadcza już teraz, iż nie będzie głosowała za żadnym traktatem, nie odpowiadającym najważniejszym potrzebom życia narodu niemieckiego, albo też zawierającym zrzeczenie się terytorjów niemieckich.

Giełda pieniężna.

BERLIN, 23.10. PAT. Dewizy wschodnie. — Wyплаты telegraficzne na Warszawę 69.27—69.63, na Katowice 69.27—69.63, na Poznań 69.27—69.63, na Rewel 1,118—1,124, na Rygę 80.50—80.90,

na Kowno 41.245—41.455, Gotówka złoty noty większe 69.45—70.15, noty drobne 68.65—69.35, ruble lotewskie 79.60—80.40, marka estońska 1.085—1.095, lity litewskie 40.91—41.33.

Notowania złotego w dn 22.X. PAT. Londyn za f. szt. 29, Zurych 85, Nowy York 16.65, Berlin 69.45—70.15, noty drobne 68.65—69.35, w Berlinie wyplaty na Warszawę 69.27—69.63, na Katowice 69.27—69.63, na Poznań 69.27—69.63, na Gdańsk 86.89—87.00, telegraficzne wyplaty na Warszawę 86.02—86.23, Wiedeń czeki 117.10—117.60, banknoty 117.00—118.00, Praga 564, Ryga 85.00.

Giełda zbożowa.

WARSZAWA, 23.10. PAT. Pszenica kongresowa 753 gr. lit. 128 f. h. 24.25, żyto kongresowe 693.5 gr. lit. 118 f. h. 17.40—17.25—17.50, jęczmień kongresowy na paszę franco Warszawa 22.25—21.50, jęczmień browarniany podług próby stacja załadowcza 20.65—20.50, jęczmień poznański 21.75, owies kongresowy jednolity stacja załadowcza 18.25—19.00—18.50, otręby żytnie mąka żytnia 50% 32, groch polny podług próby 30. Tendencja spokojna.

Odpowiedź

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu na komunikat Zjednoczonego Komitetu Wyborczego w sprawie Klubu Radnych z listy Nr. 3, zamieszony w „Gońcu Kaliskim“, z dn. 15 b. m. Nr. 233.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu na podstawie uchwał: 1) Zarząd Stowarzyszenia z dn. 14 lipca r.b. 2) Ogólne Zebranie Stowarzyszonych z dn. 22 lipca r.b. i 3) Ogólne Zebranie wszystkich Właścicieli nieruchomości w Kaliszu z dn. 16 września b.r. oświadcza, że p. inż. S. Poradowski, jako Radny, kontynuuje pracę w Radzie Miejskiej nie z własnej inicjatywy i osobistych przekonań i wyrachowań, lecz na skutek żądań Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu.

W osobie p. inż. Poradowskiego w Radzie Miejskiej bierze udział Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu, któremu niewolno lekceważyć żadnej z gałęzi całokształtu życia i za krok ten przyjmuje na siebie odpowiedzialność.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu kładzie silny nacisk na to, że nieopatrzone usuwanie się od zarządu mieniem czy to osobistym, czy należącym do ogółu, a niemniej i od wpływu na warunki życia współobywateli przez wybrańców ogółu ze względu na osobę jednostki, z którą w sprawie będącej przedmiotem zatargu parlamentarnie rachunki są zamknięte, jest nie tylko niedopuszczalne, ale karygodne.

Nie rozumieć konieczności tej lub też rozmyślnie zamykać przed nią oczy może tylko członek społeczeństwa, który bez względu na ewentualne skutki jednostronne poglądy swej kliki stawia ponad, o całe niebo ważniejsze interesy miasta i posada bytu jego ludności, podstawy moralnych obowiązków względem ojczyzny bez wyjątku świadomej.

Nadto wychodząc z kardynalnej zasady, że obwiniony nie może być dopuszczany do udziału w sądzie o jego czynach, nad postanowieniami i komunikatami Zjednoczonego Komitetu Wyborczego w sprawie Klubu Radnych z listy Nr. 3, uchwalanymi przy udziale głosów tychże Radnych w sprawie ich działalności, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu, przechodzi do porządku dziennego i tem polemikę zamyka.

Kalisz, dn. 20 października 1925 r.

Zarząd.

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Kaliszu.

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.) 23.X-25 r.

LONDYN. W dniu wczorajszym Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze będzie rozważał przesłane mu przez Radę Ligi Narodów do rozstrzygnięcia punkty prawne dotyczące się sporu granicznego pomiędzy Turcją a Irakiem.

BERLIN. Sejm pruski przystąpił wczoraj do głosowania nad wnioskiem nieufności, złożonym przez nacjonalistów przeciwko pruskiemu ministrowi spraw zagr. Seweringowi. Wniosek ten został odrzucony znaczną większością głosów.

BERLIN. Wczoraj o godz. 9.30 gabinet Rzeszy rozpoczął posiedzenie poświęcone wynikom konferencji w Locarno. Na posiedzeniu tem, które trwało tylko pół godziny, gabinet nie zajął żadnego stanowiska względem traktatów, opracowanych w Locarno. O przebiegu obrad nic oficjalnie nie wiadomo.

PARYŻ. Ambasada sowiecka zaprzecza pogłosce, jakoby Cziczerin miał zamiar przybyć do Paryża.

BERLIN. „Berl. Tgblatt“ dowiaduje się, że dr. Stresemann odbył wczoraj dłuższą konferencję z posłem polskim w Berlinie w kwestji optantów.

MADRYT. Dyrektorjat postanowił przyjąć z pomocą górnikom pozbawionym pracy wskutek nadprodukcji, wynikającej z braku rynków zbytu.

WARSZAWA. Poseł polski w Londynie p. Skirmunt wyjechał wczoraj z Warszawy do Londynu.

ATENY. Prezydent ministrów Pangalos przyjął dymisję ministra spraw zagr. Rentisa.

RYGA. Na przedmieściach Rygi pociąg idący z Moskwy zderzył się z pociągiem towarowym przebiegającym po przekładni toru kolejowego, którym biegł pociąg moskiewski. Oba pociągi znajdowały się w pełnym biegu. W następstwie katastrofy 4 wagony pociągu towarowego zostały zdruzgotane, 8 innych wagonów uszkodzonych. Lokomotywa pociągu, idącego z Moskwy, wykoleiła się. Katastrofa nie pociągnęła na szczęście ofiar w ludziach.

BERLIN. (A.T.E.) „Berliner Boersen Kurier“ donosi, że w najbliższej przyszłości należy się spodziewać zwrotu niemieckich majątków w Stanach Zjednoczonych. Poważna część stronnictwa republikanów wyraziła zgodę na to i dlatego projekt zwrotu majątków niemieckich w Stanach Zjednoczonych nie powinien napotkać na większe trudności.

BERLIN. (A.T.E.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że odbywa się obecnie konferencja pomiędzy przedstawicielami szwajcarskiej dyrekcji kolejowej a polską dyrekcją kolejową celem omówienia sprawy skrócenia postojów pociągów pospiesznych na stacjach pogranicznych. Konferencja ta dowodzi, że ruch pociągów w tak zwanym kurytarzu ulegnie jeszcze wydatniejszej poprawie.

Z Pow. Kasy Chorych.

(Komunikat).

Do Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu zgłosiła się delegacja z ramienia prezydium wiecu, odbytego w sali Stow. Rzemieślników Chrześcijańskich w Kaliszu w dniu 5/X br. Delegacja złożyła memoriał zawierający uchwałę wiecu protestującą przeciw ustalonym przez Zarząd Kasy składkom, na zasadzie przeciętnych zarobków lokalnych, oraz domagającą się stosowania dotychczasowego wymiaru składek.

Delegacja przyjęta została przez Przewodniczącego Zarządu Kasy p. W. Chlebosza i Dyrektora Kasy p. M. Dietricha.

Między innymi delegacja wystąpiła z zarzutem przeciętnych grup zarobkowych, na co otrzymała wyjaśnienie że Ustawa o Kasach Chorych ten właśnie sposób wymiaru składek przewiduje dla przedsiębiorstw, które ksiąg handlowych nie prowadzą, a tem samem miarodajnych dowodów o wysokości zarobków nie posiadają. Następnie oświadczone delegacji, że uchwała Zarządu Kasy jest prawomocna, niezadowoleni zaś mają możliwość zaskarżenia takowej do najwyższego trybunału administracyjnego.

Zarząd Kasy zmuszony był powziąć omawianą uchwałę, która reguluje kwestję składek w wypadkach kiedy niemożliwe jest stwierdzenie wysokości zarobków, dotąd bowiem pp. pracodawcy — właściciele drobnych warsztatów pracy — płacili składki „według własnego uznania” — nie trzeba chyba dodawać, że były to zazwyczaj składki od zarobków, w bardzo rzadkich wypadkach przewyższających 15 złotych tygodniowo. Wobec tego cały ciężar udzielania pomocy lekarskiej rzemieślnikom spadał nie słusznie na pracowników fabrycznych. Słuszną zatem była konieczność równomiernego rozłożenia składek; tym też jedynie względem kierowany, Zarząd Kasy powziął uchwałę regulującą wysokość składek.

Zarzuty czynione Zarządowi Kasy o rzekomo samowolne i bezprawne wyznaczanie składek nie są uzasadnione, gdyż tabela ustalająca przeciętne zarobki lokalne była w swoim czasie przesłana Zarządowi Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich w Kaliszu. Mimo to Stow. Rzemieślników reklamacji dotyczącej wysokości składek nie wniosło, jak tego domagał się Zarząd Kasy. Przed powzięciem odnośnej uchwały Zarząd Kasy Chorych przesłał do p. Inspektora Pracy oraz do Związków Zawodowych kwestionariusz celem wypełnienia go danymi dotyczącymi zarobków w Kaliszu. Fakty te wskazują na chęć lojalnej współpracy Zarządu Kasy ze społeczeństwem. Ponadto na ostatnim posiedzeniu swoim Zarząd Kasy powziął uchwałę, mocą której reklamacje, składane bądź przez poszczególne zainteresowane osoby, bądź przez związki i stowarzyszenia rozpatrywać będzie komisja z udziałem fachowców z głosem doradczym.

Ewangelicko-Augsburskiego przebudowanego z byłego domu modlitwy staraniem miejscowych nielicznych parafian i przy pomocy ludzi dobrej woli ofiarodawców z okolicy Sieradza i sąsiednich miast. Na dzień uroczysty ma przybyć z Warszawy Generalny Superintendent ks. Biskup wyznania ewangelickiego I. Bursche.

— „**Jednodniówka Akademicka**”. Jak się dowiadujemy, podczas trwania „IV Tygodnia Akademika” — wydana zostanie w formie gazety na terenie całej Polski „Jednodniówka Akademicka”.

„Jednodniówka” ma zapewnione najcenniejsze pióra współczesnych pisarzy i poetów, autografy wybitnych ludzi, bogate ilustracje, fotografie fantów loteryjnych, krzyżówkę z nagrodą i t. p. — Będzie ona jednocześnie informować społeczeństwo o akcji „Tygodnia” i akademikach.

Wydana w wielkim nakładzie około 100.000 egz. rozejdzie się po całym kraju, dotrze wszędzie a że utrzymana będzie w tonie wesołym, wszystkich rozweseli rozbawi i... pobudzi do grania na Loterii Akademickiej.

„Jednodniówka” budzi duże zainteresowanie.

— **Kradzież spirytusu.** W dniu 22 bm. Jochel Rajnhold zam. w Kaliszu przy ul. Aleja Józefiny № 31, zameldował, że w podwórzu domu Weigta przy ul. Wrocławskiej skradziono mu z wozu 18 butelek spirytusu 95 stopni, wartości 63 zł. Dochodzenie prowadzi tut. E. U. S.

— **Kradzież.** W dniu 21 b. m. Chil Nomburg zam. przy ul. Nadwodnej № 22 zameldował w tut. Komisariacie, że z jego składu farb mieszczącego się przy ul. Kanoniczkiej № 7, skradziono mu systematycznie 21 klg. szarlatu wartości 230 zł. Dochodzenie prowadzi tut. E. U. S.

— **Komisja min. skarbu przyjedzie do Łodzi i zbada sytuację podatkową.** W związku z rozesłaniem płaćnikom przez władze skarbowe zawiadomień o uiszczeniu podatku majątkowego, dochodowego, obrotowego i t. p. niezadowolone i skargi opodatkowanych przybrały masowy charakter i urzędy skarbowe zaważone są wprost reklamacjami na niesłuszny lub na wysoki wymiar tego lub innego podatku.

W sprawie tej, spodziewany jest przyjazd do Łodzi specjalnej komisji, niektóre bowiem zarzyszenia przedstawiły bezpośrednio w min. skarbu liczne wypadki niczem nieuzasadnionej wysokości różnych podatków, co świadczy o wadliwym funkcjonowaniu komisji podatkowych i co w następstwie mogłoby zrujnować większość płaćników, są bowiem fakty, iż dany płaćnik nie posiada wogóle w całym swym majątku nawet połowy sumy, jaką na podstawie obecnego wymiaru ma zapłacić.

O rozmiarach niezadowolonego świadczy fakt, iż co najmniej 95 proc. opodatkowanych złożyło rekursy, co jest zjawiskiem dotychczas nie spotykanym.

— **Ulgi w ściąganiu podatków.** Ministerjum Skarbu, przypominając już poprzednio wydane zarządzenia, wezwało ponownie podwładne władze i organa do ścisłego przestrzegania przepisów egzekucyjnych.

Zakazano stanowczo sekwestrowania takich ruchomości, które nie podlegają egzekucji i poleceno traktować mniej zamożnych płaćników z należytą oględnością.

Zwrócono także uwagę władz i organów egzekucyjnych na to, by nie dopuszczano do licytacji ruchomości za bezcen.

Jednocześnie Ministerjum Skarbu wydało podległym organom upoważnienie i wskazówki w zakresie stosowania ulg podatkowych.

— **„Sztuki piękne”.** Numer 1-szy (2-go Rocznika), który ukazał się w handlu, jest poświęcony twórczości St. Wyspiańskiego.

Treść jego jest następująca: 1) Nieco ze wspomnień o St. Wyspiańskim — napisał Adam Chmiel, 2) U madame Charlotte — napisał Karol Maszkowski, 3) Exegi monumentum — napisał Stanisław Przybyszewski, 4) Michał Anioł — napisał Władysław Kozicki, 5) Kronika artystyczna.

Cena egzempl. 5 zł. prenumerata kwartalna 15 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych” Kraków, Wolska 19.

— **Pies zagryzł ożyściiciela.** Małe miasteczko Będzelin, leżące o 1 kilometr od stacji Zakowice było widownią okropnego wypadku. Czyściciel miejski objeżdżał miasto i wyląwał włóczące się psy bez kagańca. Działo się to rano około godziny 8-ej.

Właściciel cukierni w Będzelinie p. n. „Niespodzianka” posiada olbrzymiego psa z rasy wilków, będącego postrachem okolicy.

Czyściciel, widząc o wczesnej godzinie psa leżącego na ulicy, podszedł doń i spokojnie założył mu lasso. Pies jednak przyglądał się tej manipulacji, pozwalając czyścicielowi założyć całkowicie pętlę.

Po chwili czyściciel począł ciągnąć psa, jednak nie ruszył go z miejsca, nie mogąc ciężaru udźwignąć.

W pewnym momencie, snąc gdy pętle zaczęła wilkowi dokuczać, rzucił się na czyściciela i wpił się zębami w gardło, szarpiąc w kawałki.

Po tym okropnym ruchu wilk powrócił spokojnie na swe pierwotne miejsce i ułożył się do snu, przegryzając uprzednio kij i rzemień klami.

Trupa czyściciela przewieziono do domu.

— **Kursy doksztalające.** Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej ustaliło termin otwarcia kursów doksztalujących dla wychowawców w zakładach wychowawczo-opiekuńczych na dzień 20 b. m. Kursy trwać będą dwa miesiące.

Program kursów obejmuje: historię wychowania gromadnego, fizjologię i psychologię dziecka, patologię umysłowości dziecięcej, ogólne wiadomości w zakresie opieki społecznej, zasady higieny i wychowania, organizację zakładów zamkniętych, organizację młodzieży, religiję jako czynnik wychowawczy, współczesne zagadnienia psychotechniki, systemy wychowawcze.

Poza metodycznymi wykładami kurs obejmie cykl odczytów z dziedziny zagadnień, dotyczących wychowania oraz opieki higieniczno-lekarskiej i prawno-społecznej.

Jako prelegenci zapewnił swój współudział: Prezes Sądu Najwyższego prof. dr. Aleksander Mogilnicki, Doc. dr. Władysław Szenajch, prof. dr. Mieczysław Michałowicz, Doc. dr. Tadeusz Jaroszyński, prof. Aleksander Janowski, Prez. Kazimierz Koralewski, Ks. dr. Jan Haversberger, Marja Radziwiłowiczowa, Naczelny Wizytator Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Stanisław Kopczyński, dr. Janusz Korczak, J. Cz. Babicki, Zofia Skalska, dr. Łazarowicz, Tadeusz Mayzner, K. p. Józef Jungraw

Uzupełnieniem kursów będą zajęcia praktyczne i seminarja.

Spóźnione podania o przyjęcie można jeszcze składać bezpośrednio w Sekretariacie Kursów Doksztalujących gmach Związku Pracowników Handlowych i Biurowych, ul. Sienna 13, parter na lewo od godz. 5-30 do 7 pp. codziennie do dn. 20 października b. r.

— **„Nr. 42 Wiadomości Literackich”** zawiera artykuł M. J. Wielopolskiej „W shubertyzowanej Europie” (polemika z K. H. Rostworowskim), wywiad z F. Geotlem, szkic o H. Hannie, uwagi o stosunku Europy do Dostojewskiego, notatki, recenzje z książek, przegląd prasy, sprawozdania teatralne An. Słomińskiego, „Camera obscura”, kino, muzykę, bibliografię.

Giełda Warszawska w Złotyoh.

New-Jork	60.9
Londyn	29.40
Paryż	26.50
Szwajcaria	116.70
Berlin	1.45
8% pożycz. konw.	70.
5% pożycz. prem. konw.	43.50
Listy Zast. T.K. Ziem.	
Listy Zast. K.T. Kr. Miej.	13.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 23 paźdz. 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	745.9 mm
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	zachm.
5) Wilgot. bezwzględna	8.2 mm
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+8° 6
8) Ilość opadów	21.4 mm
9) Najwyż. temp.	+12° 1
10) Najniż. temp.	+2° 9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p. p.	+0° 74

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Od 1-go listopada

rozpoczynam I kurs tańców.

W programie

szlagiery przyszłego karnawału

Florida - Tango - Moderno - Bluss.

Lekcje w kompletach i oddzielnie.

Zapisy i informacje codzien. od 7—8 wiecz.

Al. Józefiny 16, II p., front.

1925 Zygmunt Mąkowski.

KRONIKA

— **Od Redakcji.** Nasz stały współpracownik i korespondent pomorski p. red. Łydko, wyjeżdża w tych dniach zagranicę i odwiedzi kolejno Berlin, Brukselę, Amsterdam, Londyn, Paryż, Medjolan, Rzym, Neapol, Wenecję i Wiedeń. Redakcja pisma naszego otrzymywać więc będzie z tych miast oryginalne i ciekawe korespondencje.

— **Zarząd kaliskiego koła Związku Oficerów Rezerwy** zawiadamia swych członków że w dniu 24 b. m. w lokalu domu kolegi Kalinowskiego, ul. St. Rynek, 4 piętro, odbędzie się o godz. 2 i pół nadzwyczajne zebranie.

Ze względu na ważność spraw znajdujących się na porządku dziennym. Prezydium koła prosi kolegów o liczne i punktalne przybycie.

Trzeci dzień rozpraw Wojskowego Sądu Okręgowego. W sprawie nadużyć w Kal. P. K. U. nie przynosi nic nowego i godnego zaznaczeniu, przesłuchiwało jak świadków: doktora Karbowskiego, p. G. oraz p. Badlaka i Uszera Diamanta.

— **Z Sieradza.** Dnia 8 listopada r. b., o godz. 10 rano odbędzie się poświęcenie Kościoła

„Tydzień Akademika“

od 4-go do 11-go listopada r.b.

OBYWATELE!

Staje przed Wami Rada Naczelna pomocy młodzieży akademickiej w 4-ym roku instnienia „Tygodnia Akademika”. Przychodzi do narodu dorocznym zwyczajem, aby przed oczy Wasze postawić wielką troskę pospólną — troskę o to, czem będzie Polska dnia najbliższego, Polska naszej starości, wieku męskiego naszych dzieci i zarania życia naszych wnuków.

Ojczyzna nasza, na szeroki szlak między potężne ludy rzucona, wymaga wielkich wysiłków, aby się rozwijać. W rozwoju potężna i szczęśliwa w zaniedbaniu — na zgubę, na zatarcie skazana.

W drodze do rozwoju tego Polska staje do wyścigu ciężkiego w rządzie państw, sposobnych i zasobnych, długimi laty w wiedzy i zdolność pracy ćwiczonych.

Pracy i światła Polsce trzeba!

Wielka armia tej pracy i wiedzy — młodzież nasza akademicka, dnie i noce w kuźniach — w uczelniach i wszechnicach kuje i spობi los narodu. Front do walki nieustannej, front pokojowy i niewygasły czynnej walki o przyszłość.

Tam, w tych szeregach młodzieży naszej, brak wszystkiego.

Brak dachu, brak strawy, brak książki. Ludowe masy zmartwychwstałej Polski rzucały ku wiedzy tysiące głodnej tej wiedzy młodzieży — tysiące świeżych głów, gorących serc.

Czy widzicie, jak ta najcenniejsza część narodu łamie się i boryka, pada marnuje się? Przez suchoty. Przez anemję. Przez tuberkuły. Przez neurastenję. Przez zrujnowanie organizmu.

Czy widzicie, jak rok rocznie wielka ich ilość wypada z szeregu, lgnie do biur do zarobków byle jakich, marnuje dla siebie i całego narodu lata pracy, lata wkładu, by powiększyć na wielkim gościńcu życia liczbę Polaków — niedouków?

Widzicie to wkoło siebie codziennie.

Więc do dzieła — ten tydzień, to jest doroczny czas świętego podatku — podatku na rzecz naszej młodzieży.

Nasze domy akademickie stoją niedobudowane, kuchnie niezorganizowane.

Czekamy Was!

Prezydium Komitetu „TYGODNIA AKADEMIKA“.

Niesłychane niedbalstwo czy zła wola w Sądownictwie.

Z Warszawy donoszą:
Na jesieni 1924 r. aresztowano w Będzinie jakiegoś podejrzanego osobnika. Było to na drugi dzień po aresztowaniu słynnego Waldenberga.

Podejrzany osobnik podał się za Juliana Laskowskiego. Jedynymi jednak dokumentami nie mógł się wylegitymować.

Aresztowanego przekazano sędziemu śledczemu, Dymitrowi Przewłockiemu.

Dalsze dochodzenie zamarło i dopiero w marcu r. b. a więc po upływie pół roku sędzia Dymitr Przewłocki przekazał władzom wyższym fotografię „włóczęgi“ z adnotacją, iż zachodzi podejrzenie, że Julian Laskowski jest słynnym komunistą Julianem Leszczyńskim.

I znowu upłynęło pół roku. Wreszcie przed kilku dniami przywieziono Laskowskiego do Warszawy w drodze rekwizycji sądowej.

Do gmachu sądowego przyprowadził Laskowskiego młody policjant, Stanisław Matuszak przed tygodniem zaledwie przyjęty na służbę.

Laskowski siedł wśród świadków oczekując kolejki.

Jeden ze świadków, pułkownik K., który przyszedł nie wiedząc w jakiej sprawie ma zeznawać — zwrócił uwagę na Laskowskiego i począł go pilnie obserwować.

W pewnej chwili spojrzenia ich spotkały się. „Laskowski“ opuścił wzrok, podparł się ręką. Zabolaly go zęby...

Wreszcie nastąpiła konfrontacja. Po kolei podchodzili do młodej aplikantki świadkowie... Pełniący obowiązki sędziego śledczego p. Strancman nie zalał sam tej sprawy, zastępowała go młoda aplikantka.

Świadek major R. przyjrzał się Laskowskiemu i oświadczył z całą pewnością, że jest to Julian Leszczyński, komisarz sowiecki, kolega mój, z Krakowa z czasów uniwersyteckich.

Panienka zapisała.
W chwili, kiedy wezwany został świadek pułk. K. i zbliżał się do aplikantki, zauważył, że Leszczyński, spokojnie przechodząc obok policji wychodzi z sali.

— Niech pani każe go chwycić, toć to słynny bolszewik.

— Tak, może być. On tam zapewne poczeka.

— Niech pan się nie obawia.

Okazało się jednak, że komisarz Leszczyński nie czekał, ale ulotnił się szybko z sądu. Wszczęty po chwili alarm nie dał już żadnych wyników.

Niesłychane niedbalstwo władz sądowno-śledczych, tajemniczą linią biegnące poprzez całą sprawę Leszczyńskiego, trwające od roku — może wreszcie będzie wyjaśnione obecnie.

Julian Leszczyński jest bowiem największą figurą komunistyczną, jaką kiedykolwiek miały w swych rękach nasze władze.

Julian Leszczyński, syn numerowego na statkach, kursujących między Płockiem a Warszawą wychował się w Płocku.

Na uniwersytecie uczęszczał w Krakowie, studiował filozofję. Już jako student brał czynny udział w życiu politycznym jako socjalny demokrat.

Zajmował w rządzie sowieckim bardzo wysokie stanowisko. Był pierwszym komisarzem rządu sowieckiego dla spraw polskich. Na tem stanowisku pracował w jednym pokoju z obecnym sędzią śledczym w Sosnowcu, p. Dymitrem Przewłockim.

Tem zapewne tłumaczyć należy, że p. Przewłocki w Sosnowcu aż pół roku musiał przyglądać się Leszczyńskiemu, aby wreszcie dojść do przypuszczenia, że to może być Leszczyński i zawiadomić władze o swem podejrzeniu.

Leszczyński zajmował następnie stanowisko: szefa sekcji polskiej w komunistycznej międzynarodowce, ministra spraw wewnętrznych w polskim rządzie sowieckim, utworzonym w Białymostku w roku 1920. Ostatnio był głównym wysłannikiem bolszewickiej międzynarodówki.

Sowiecka znakomitość umknęła dzięki niesłychanemu wprost i godnemu najsurowszego potępienia niedbalstwu.

RADIO. DLA AMATORÓW

CZĘŚCI do BUDOWY ODBIORNIKÓW:

transformatory, opory silitowe, potencjometry, opory żarzenia, oprawy do lamp, cewki ulowe oryg. Huth'a, kondensatory obrotowe, kondensatory blokowe, linka antenowa, izolatory, baterje anodowe, akumulatory, lampki katodowe P.T.R. Philips, Marconi Radio-Micro, Tunggram, lampki głośnikowe, słuchawki, głośniki, zaciski i wszystkie części potrzebne dla radio-amatorów.

Aparaty superreakcyjne **AERIOLA** 1-2 i 3 lampowe bez akumulatorów gwarantowany odbiór wszystkich stacji europejskich na głośnik w cenie od 225 złotych komplet wraz z założeniem anteny. Aparaty rezonansowe **TELA** 6 lampowe, **RADIO-INDUSTRIE** 4 lampowe, **superheterodyny** oryg. L. L. 8 lampowe poleca na dogodnych warunkach zapłaty

M. MAJERAN

ul. Babina 1, w KALISZU.

1822

RADIO.

Program na sobotę 24 października.

LONDYN (1600) 17.15 Koncert 23.30 Jazz-band.
BERLIN (505-576) 16.30 i 20.30 Koncerty.
WROCLAW (418) 12.30, 17 i 20.30 Koncerty.
KRÓLEWIEC (463) 16.15 Koncert 20. Koncert ork. wojs.
MÜNSTER (410) 20.30 „Zemsta nietoperza“ op. Straussa.
WIEDEŃ (530) 16.10 Koncert 20. „Wiedeń w nocy“.
PARYŻ (1750) 17.45 i 21.30 Koncert.
BARCELONA (325) 20-24 Wielki koncert instr-wokalny.
ZURYCH (515) 18.15 Koncert na harmonikach; 19 Dzwony; 20.05 „Orłów“ operetka 20.30 Koncert szwajcarski.
MOSKWA (1450) 14 i 17.30 Koncert.
LENINGRAD (310) 19. Koncert.
LENINGRAD (940) 18-20 Koncert.
OSLO (382) 20.21.22.15 Koncerty 23 Muzyka taneczna.
LOZANNA (850) 20.05 Koncert.

Udzielam

lekcji gry na

fortepianie

Helena Klinger Jakóbowicz,
Majkowska 6.

Tudzież **FORTEPIAN**
do sprzedania.

Cena zł. 300. 1970

INTELIWENTNA PANIENKA

zajmię się dziećmi, lub pomocą w sklepie.

Nowo-Lipowa 54, m. 6, M. Arendt.
1960

Korzystna okazja!

Mam na sprzedaż 40 beczek pojemności ogółem 10.000 litrów po cenie przystępnej.

K. FEIST, wytwórnia win, dom Polwinkolu, ulica Grodzka. 1962

BIURO PROŚB WIEJSKA Nr. 2.

Redaguje podług prawa:

skargi sądowe, podania i rekursy

do władz Admin. i Skarb:

umowy — kontrakta — statuty — korespondencja w 5 język.

BEZPŁATNE informacje w sprawach podatkowych i mieszkaniowych.

PRZEPISYWANIE na MASZYNACH.

Informacje **T-wa „Wywiad“** o zdolności kredyt.

kupców i przemysłowców na całą Rzeczpospolitą.

Biuro przyjmuje dzierżawę na Administrację

większych domów 1875

Piękność — powab hygieny.

Ostatnie nieznanne nowości kosmetyczne oraz higieniczno-ochronne dla pań. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Labor, skrzynka pocztowa 61, Bydgoszcz. 1862

Zginęła karta powołania

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Józefa Piątkowskiego, rocznik 1893. 1959

KOMU brak świadectw szkolnych przeszkadza w dalszej karierze, niech się zgłosi do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego, Warszawa, Chmielna 33, m. 5. Doraźna, szybka i skuteczna pomoc dla samouków. Szkoła powszechna, gimnazjum, kursy fachowe. Prospekty na żądanie. 1927

WAŻNE dla pań gospodyń i p. właścicieli sklepów kolonialnych!

Do składu materiałów piśmiennych

„GAZETY KALISKIEJ“

Aleja Józefiny 1,

nadszedł świeży transport

LAKU

do zalakowywania butelek.